

Zwycięzcą festiwalu został słowacki film Roberta Švédy *Démoni*

Data publikacji: 12.10.2008 15:30

16. Trzyńskie babie lato filmowe odbywało się właśnie w czasie, kiedy miasto ogarnęła prawdziwie letnia pogoda. Festiwal trwał w dniach od 8 do 12 października, w ciągu których widzowie mogli zobaczyć 28 filmów polskich, czeskich i słowackich. Jednego reprezentanta miały także Węgry.

Największe obłężenie zgodnie z oczekiwaniami przeżyły hity ostatniego sezonu: *Nestyda* Jana Hřebecka i *Bathory* Juraja Jakubisko.

W festiwalowym konkursie Złoty debiut z główną nagrodą w wysokości 75 000 Kcz brało udział 9 filmów. Liczba ta świadczy o dużej ilości debiutujących reżyserów rozpoczynających swoją karierę artystyczną i tym samym podkreśla dynamiczny rozwój środkowoeuropejskiej kinematografii

W Trzyńcu triumfowała kinematografia słowacka. Nagrodę główną otrzymał słowacki film *Démoni* reżysera Roberta Švédy. Jury festiwalu tworzyły czołowe osobowości kina środkowoeuropejskiego. Polscy krytycy Andrzej Milczarkiewicz i Andrzej Werner, Ondrej Šulaj (rektor VSMU), Petr Dubecký (dyrektor generalny Słowackiego Instytutu Filmowego). Republikę Czeską reprezentowali reżyser Robert Sedláček i Milan Lička z Narodowego Archiwum Filmowego. Tradycyjnym jurorem został także dyrektor festiwalu Tadeusz Wantuła. Werdykt jury przyznał w końcu nagrodę główną właśnie filmowi *Démoni*. *„Jest to film dla błyskotliwego widza, zmuszający do myślenia, nie opowiadający historii wprost i dosłownie, ale zmuszający nas do domyślenia się wielu rzeczy.”* – skomentował zwycięskie dzieło członek jury Tadeusz Wantuła.

Swoją nagrodę przyznał także Gabinet Cieni, jury złożone ze zwycięzców konkursu na Złotą Recenzję. Studenci wybrali film Rafała Kapelińskiego *Ballada o Piotrowskim*. „Chodzi o ciekawy portret psychologiczny pozornie zwyczajnego człowieka” - uzasadnił decyzje przewodniczący studenckiego jury Peter Gašparik ze Słowacji.

O trzeciej nagrodzie zdecydowała publiczność. Najpopularniejszym filmem okazało się *Wino truskawkowe* w reżyserii Dariusza Jabłońskiego. Film ten zrealizowany w polsko-słowackiej produkcji był dalszym akcentem słowackiego sukcesu na festiwalu.

Podczas uroczystego ogłoszenia wyników oznajmiono również rezultat konkursu na film-wizytówkę miasta Trzyńca. Do organizatorów napłynęły dwie prace, które zdaniem jury nie spełniły wymogów konkursowych. Pomimo to filmy wyświetlono w sali kinowej, a ich twórcom sfinansowano koszty produkcji.

Oprócz sztuki filmowej na festiwalu znalazło się miejsce także dla muzyki i grafiki. W piątkowy wieczór grupa *Waglewski Fisz Emade* zagrała muzycznie ciekawy koncert o wysokim poziomie artystycznym. W ciągu festiwalu widzowie mogli też kilka razy usłyszeć koncert kwartetu saksofonowego z katowickiej szkoły muzycznej. Sztukę graficzną reprezentowała wystawa Bronisława Liberdy, która upiększała foyer trzyńskie kino.

W ciągu całego festiwalu członek sztabu organizacyjnego Tomasz Heczko kręcił krótkie filmiki z życia festiwalowego, które można zobaczyć w internecie – linki są dostępne na stronach internetowych www.tfl.cz. Można tam też zobaczyć zdjęcia z całej imprezy.

zdjęcia: **Wiesław Przeczek**